

## **SN rozpozna skargi Ministra Sprawiedliwości na uchwały dotyczące protestu Adwokatury**

**Minister Sprawiedliwości złożył trzy skargi do Sądu Najwyższego na uchwały Prezydium NRA, Zgromadzenia Adwokatów Izby Warszawskiej oraz Okręgowej Rady w Opolu. Uchwały te dotyczyły formy protestu Adwokatury, polegającego na niewyznaczeniu adwokatów do spraw z urzędu. Na 5 listopada br. zostały wyznaczone terminy rozpraw w tych trzech sprawach.**

Pierwsza skarga dotyczy uchwały Zgromadzenia izby warszawskiej, w której Zgromadzenie zobowiązało Okręgową Radę Adwokacką w Warszawie do niewyznaczenia adwokatów do pełnienia obowiązków wynikających ze zleconych przez Sądy czynności jako pełnomocników z urzędu w sprawach cywilnych, administracyjnych i sądownoadministracyjnych przez okres jednego miesiąca. Druga skarga dotyczy uchwały ORA w Opolu – dotyczącej powstrzymania się od przekazania list A i B. W trzeciej skardze Minister Sprawiedliwości złożył wniosek o uchylenie uchwały Prezydium NRA z 27 czerwca 2015 roku, dotyczącej form protestu Adwokatury.

Na skargi odpowiedział adw. Rafał Dębowski, sekretarz NRA, któremu Prezydium NRA udzieliło pełnomocnictwa. We wszystkich trzech odpowiedziach podniósł zarzut formalny – skargę podpisał wiceminister Jerzy Kozdroń, nie załączając do dokumentów stosowanego pełnomocnictwa. Składanie skarg do SN to wyłączna kompetencja Ministra Sprawiedliwości.

W odpowiedzi na skargę MS na uchwałę Zgromadzenia Izby Adwokackiej w Warszawie sekretarz NRA poparł stanowisko tej izby. W argumentacji merytorycznej adw. Dębowski wskazał m.in. na to, że sama uchwała Zgromadzenia izby warszawskiej nie narusza prawa, ponieważ nie ingeruje w proces wyznaczania pełnomocników, gdyż to kompetencja innego organu.

Sekretarz NRA przygotował również odpowiedź na skargę na uchwałę ORA w Opolu, zaznaczając, że wskazany przez MS wzorzec kontroli nie przystaje do sytuacji. Skoro rozporządzenie daje termin instrukcyjny, to jego naruszenie nie wiąże się z konsekwencjami prawnymi.

W swoim piśmie wniósł również o to, aby Sąd Najwyższy złożył pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego o zgodność przepisów rozporządzenia z prawem. W jego ocenie § 2 rozporządzenia w sprawie sposobu zapewnienia oskarżonemu korzystania z obrońcy z urzędu jest niezgodny z przepisami Prawa o adwokaturze.

W odpowiedzi na skargę MS na uchwałę Prezydium NRA, adw. Dębowski napisał m.in., że argumentacja Ministra Sprawiedliwości odnośnie roli adwokata w systemie pomocy prawnej z urzędu, w tym stwierdzenia sugerujące, iż adwokat nie może odmówić świadczenia pomocy prawnej z urzędu, budzi zdecydowany sprzeciw Naczelnej Rady Adwokackiej. Żaden przepis ustawy nie wprowadza bezwzględnego przymusu wykonywania przez adwokata czynności w sprawach z urzędu. Nie czyni tego przepis art. 23 prawa o adwokaturze, który określa jedynie właściwość miejscową Sądu, w jakim adwokat świadczy pomoc prawną z urzędu (oraz pozwala okręgowej radzie adwokackiej wyznaczyć adwokatowi, na czas nie dłuższy niż 12 miesięcy, dodatkową siedzibę w okręgu sądu rejonowego, w którym żaden inny adwokat nie wyznaczył swojej siedziby).

Natomiast w treści art. 28 ust. 1. prawa o adwokaturze zawarta jest norma, która pozwala adwokatowi odmówić z ważnych powodów udzielenia pomocy prawnej. Norma ta obejmuje także sprawy z urzędu, a wątpliwości co do tego, czy istnieją ważne powody rozstrzyga okręgowa rada adwokacka lub dziekan.

W piśmie mec. Dębowski nakreślił też genezę podjęcia przez Prezydium NRA uchwały dotyczącej formy protestu adwokatury (nr 84/2015). NRA od wielu lat postuluje wprowadzenie szeregu zmian

prawa. Wystosowane do Ministra Sprawiedliwości memorandum, zawierające liczne postulaty Adwokatury, zainicjowało rozmowy na temat m.in. zmian zasad wynagradzania pełnomocników z urzędu. Obowiązujące obecnie przepisy przewidują bowiem listę zryczałtowanych stawek za wykonywanie funkcji obrońcy czy pełnomocnika z urzędu ustalonych przed trzynastu laty, a znajdujących się obecnie na poziomie niegwarantującym adwokatom pokrycia kosztów prowadzenia spraw.

Zaproponowane przez Ministra Sprawiedliwości zmiany w zakresie stawek z urzędu miały charakter pozorny. Minister zaproponował co prawda wzrost stawek o 100 procent, ale jednocześnie wskazał jako podstawową zasadę zasądzenie połowy stawki. Przez to faktycznie zasądzone na rzecz adwokatów opłaty za pomoc prawną z urzędu miały pozostać na niezmiennym poziomie.

Jest faktem notoryjnie znanym to, że zachodzi pilna potrzeba urealnienia stawek za wykonywanie funkcji pełnomocnika z urzędu. Naczelna Rada Adwokacka jako organ Adwokatury, którego ustawowym zadaniem jest reprezentowanie interesów środowiska adwokackiego, nie mogła zaakceptować rozwiązania, które prowadziłyby do zakonserwowania dotychczasowych stawek. Dlatego skorzystała z prawa protestu przysługującego w demokratycznym państwie prawnym każdemu środowisku zawodowemu. Ustalona uchwałą nr 84/2015 forma obywatelskiego protestu Adwokatury została ustalona tak, aby nie pozbawić tych adwokatów, którzy deklarują gotowość wykonywania usług z urzędu, możliwości ich wykonywania. Co więcej, intencją Prezydium NRA było takie ukształtowanie protestu, aby nie pozbawić obywateli możliwości posiadania obrońcy z urzędu. Proste uchylenie uchwały nr 84/2015 nie prowadziłyby do jakiegokolwiek zmiany sytuacji prawnej.